

Szef Departamentu II
Wojsk Technicznych
Inż. Generał Porucznik
Emil Gołogórski

Warszawa dn.20 maja 1920r.

Do

Pana Wiceministra

Spraw Wojskowych.

W Dzienniku Personalnym M.S.Wojsk dn.3 maja 1920r.Nr.16 został ogłoszony dekret Naczelnego Wodza z dn.21 kwietnia 20r.Nr.2112, z zatwierdzeniem oficerów w stopniu Generałów Broni; następny Dziennik Personalny Nr.17 ogłasza dekret Naczelnego Wodza z zatwierdzeniem oficerów w stopniu Generałów Poruczników.

Z zatwierdzeniem stopni oficerskich były połączony dla niektórych i awans przy uwzględnieniu ich ogólnych ilości lat służby i ilości lat służby w ostatniej randze, jak również były uwzględnione zasługi położone wobec Państwa Polskiego.

Zasada ta jednak do mnie zastosowaną nie została a to dlatego, iż awansowanie na Gen.Broni zastrzegł sobie Naczelnny Wódz. Wychodząc z założenia, iż tak wysoką rangę, jaką jest ranga Gen.Broni należy zasłużyć sobie tylko na polu walki, prosiłem przed rozpoczęciem obecnych operacji wojennych o przydzielenie na front.

Prośba moja, wniesiona za zezwoleniem PP. Ministrów do Wodza Naczelnego, do dnia dzisiejszego nie została uwzględniona, a posłuchanie u Wodza Naczelnego, o które prosiłem, nie zostało mi udzielone.

Wobec powyższego czuję się nieskusznie pokrzywdzonym; ponawiam mą pierwszą prośbę i proszę Pana Wiceministra o przedłożenie takowej Naczelnemu Wodzowi przed Jego wyjazdem.

Pięć lat jestem w stopniu Gen.Porucznika i gdyby nie rozpadnięcie się Państwa Austrijskiego

21/2 4455442

PILSULSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

już w roku 1918 byłbym awansowanym na Gen. Broni.

Podczas wojny światowej dowodziłem dywizją, korpu-
sem i armją, i udowodniłem, że mam potrzebne dla tego kwa-
lifikacje.

Zasługi swoje wobec Państwa Polskiego oceniam
skromnie, lecz porównując takowe z zasługami większości
tych oficerów, którzy z zatwierdzeniem stopnia otrzymali i
awans, sądzę iż nie są one mniejsze od nich. Od pełnienia
służby na froncie nigdy się nie odmawiałem; przeciwnie
prosiłem o taki przydział od czasu zgłoszenia się do Wojska
Polskiego, gdyż służbę Ojczyźnie z szablą w ręku przedkładałem
nad pracę biurową.

Wielokrotnie prośby moje nie zostały jednak do
dnia dzisiejszego uwzględnione; niekorzystne rezultaty tego
odczuwam dzisiaj na sobie.

Daleki jestem od tego by zazdrościć drugim lub
wyciągać z tego powodu, niegodne polaka konsekwencje, winien
jestem przecież dla obrony swego honoru zameldować, że nie
mogę uwolnić się od przygniatającego mnie uczucia upokorze-
nia i pokrzywdzenia.

Dla wielkiej sprawy Polski, chętnie złożę nie jedną
ofiara, lecz nie poczuwając się do żadnej względem Jej winy,
nie mogę zrozumieć dlaczego mam być wyjątkiem w niezastosowa-
niu do mnie zasad, zastosowanych do innych moich kolegów.

Stan ten odbija się mimowolnie niekorzystnie na
służbie, pełnionej przeze mnie i dlatego nie jestem pewny czy
potrafię w tych warunkach zadość uczynić nadal tym trudnym
obowiązkom jakie na mnie zostały złożone. Wobec powyższego
proszę Pana Wiceministra o przedłożenie mej sprawy Naczelnemu
Wódzowi do łaskawego rozpatrzenia tejże.

Szef Departamentu II

G. G. G. G.

Inż. Generał-Perucznik